

Spis treści

GDYBYM BYŁA ANIOŁEM / 7

Kalendarze zapisków / 13

▶ „Wewnętrzne dziecko I” / 19

Złota szyszka / 21

▶ „Kwadrat bez serca” / 25

O cudownych rodzicach / 27

▶ „....tylko jak to narysować” / 33

Kocham Rodowicz / 35

▶ „Piramida Cheopsa” / 45

Obłądny wielbiciel / 47

▶ „Zaburzony porządek rzeczy” / 63

Miłość Wafla / 65

▶ „Seks dwóch trójkątów” / 71

Świruska / 73

▶ „Kula wg pierwszego męża” / 79

Tajemnica pewnego domu / 81

▶ „Dwa domy — Kowalskiego i Malinowskiego” / 87

Trzy narzeczone na jeden m² / 89

► „Diabelskie pudełko” / 107

Ukryte dzieło / 109

► „Hulajnoga” / 115

Skradziony żar / 117

► „...nie znam faceta” / 123

Tragedia Victorii / 125

► „Przestanie dla Viki” / 131

Szkatułka / 133

► „Orzeł i reszka” / 151

O Niemenie / 153

► „...przypięte pluskiewką do myśli...” / 163

Pierścionek sprzed „Okraglaka” / 165

► „Ławka miłości” / 171

Szal z białego jedwabiu / 174

► De Lempicka Tamara, *Woman in a Green Bugatti*, 1929, © ADAGP,
Paris and DACS, London 2010 / 205

GDYBYM BYŁA CZŁOWIEKIEM / 207

► „Punkt odniesienia” / 213

► „Wewnętrzne dziecko II” / 217

Nota biograficzna / 219



*Gdybym była aniołem. Historie prawdziwe, dziwne, śmieszne — to druga zaskakująca książka Autorki po jej znakomitej autobiografii **Hodowcy lalek**.*

Wszystkie opowiadania zostały oparte na motywach prawdziwych wydarzeń!

Jak mówi Urszula Sipińska — w autobiografii udało się skompletować najciekawsze fragmenty jej życia z okresu totalitaryzmu. *Hodowcy lalek* to jednak książka z przesłaniem politycznym! Dlatego wiele intrygujących zdarzeń spoza polityki musiało poczekać. Znajdą się w tej książce. Nie tylko one. Są też wątki z obecnej rzeczywistości w Polsce; miejscami wesołe, miejscami jak z filmów sensacji czy thrillerów psychologicznych. Niesamowite opowieści o dziwnych, ludzkich losach. Będzie nawet coś o Niemienie, Rodowicz i o cudownych rodzicach.

Lubię takie kobiety. Niezależne, z charakterem, bezkompromisowe. Po lekturze autobiografii Uli *Hodowcy lalek* wypatrywałam jej następnej książki. Doczekałam się. Rozdział „O NIEMENIE” wprowadził mnie w zadumę, bo jeszcze nikt, kto nie znał go tak dobrze jak ja, nie opisał Czesława tak trafnie, mądrze, serdecznie, jak Ula.

Małgorzata Niemen

Gdybym była Bogiem, powiedziałabym do siebie: „Boże! Coś ty narobił!”. I zaczęłabym wszystko od początku; od rajy z Adamem i Ewą. A potem się zobaczy...

(Fragment książki)